

# Co się stało z siódmą klasą?

## Kryzys rozwojowy i duch gimnazjum



**Co się stało z siódmą klasą? To pytanie pojawia się często w rozmowach z nauczycielami i dyrektorami szkół. Ambitne, zgrane, towarzyskie klasy szóste po wakacjach stają się zbiorowościami uczniów i uczennic, którym na niczym nie zależy, niechętnymi do współpracy i trudnymi do zmotywowania.**

**Jakie są powody tej sytuacji.**

### **Kryzys rozwojowy**

Pierwszą, najbardziej oczywistą wskazówkę znajdujemy w **psychologii rozwoju człowieka**. Szósta, siódma klasa to czas, w którym zaczyna się **intensywne dojrzewanie biologiczne i psychiczne** dziecka.

To wyczerpujący proces. Doznawane w tym okresie niepowodzenia – niezadowolenie z wyglądu, wahania nastrojów, negatywne emocje odczuwane w relacji z dorosłymi – sprawiają, że **obniża się samoocena i motywacja do działań**. Dojrzewająca **młodzież skupia się na poszukiwaniu, poznawaniu, oswojaniu siebie na nowo. Zadania szkolne schodzą na dalszy plan, bo zwyczajnie brakuje na nie energii lub wiążą się z większym niż dotąd stresem**. Przykładem może być konieczność społecznej ekspozycji podczas udzielania odpowiedzi na pytania podczas lekcji. Gdy nie czujemy się w pełni dobrze ze sobą i swoimi emocjami, fakt, że obserwuje nas cała klasa, może sprawiać, że wycofujemy się, choć znamy odpowiedź na pytanie.

### **Duch gimnazjów**

Odpowiedź związana z fazą rozwoju, jaką jest dorastanie nie wystarczy. Okres dojrzewania trwa przecież dłużej niż jeden rok, a w klasach ósmych często obserwujemy ponowną mobilizację do pracy. Nie odrzucając więc pierwszego, rozwojowego tropu warto sprawdzić kolejne. Być może **odpowiedź na pytanie, co się stało z siódmą klasą tkwi w strukturze szkoły.**

W szkołach podstawowych istnieje podział na klasy 1-3, 4-6, 7-8. Pierwszy etap jest formalnie wydzielony jako nauczanie początkowe. Klasy 4-8 to etap nauczania przedmiotowego, ale powszechne jest inne traktowanie klas 4-6 niż 7-8. **Dwa ostatnie lata to okres intensywnej nauki do egzaminów.** Poczucie odrębności klas siódmych i ósmych jest wzmacniane przez „**ducha gimnazjum**”, który krąży jeszcze po szkołach. Zostało poczucie, że **klasa siódma to etap przejścia na wyższy szczebel edukacji.**

Odpowiedź na pytanie, czy fakt istnienia gimnazjów służył rozwojowi uczniów i uczennic, jest skomplikowana. Z jednej strony, poza rozpoczynającym się kryzysem rozwojowym, młodzi ludzie musieli sobie **poradzić ze zmianą szkoły**, ale z drugiej strony był to **rytualny krok w stronę dorosłości**, formalny sposób potwierdzenia dorastania. Są nawet **badania, które wskazują, że zmiana szkoły w okresie wczesnej adolescencji większości uczniów podnosi samoocenę**, działa bowiem mechanizm możliwości zobaczenia siebie radzącego sobie w nowej sytuacji, a jest to doświadczenie pozytywne <sup>1</sup>.

## **Podstawówka jest dla maluchów**

Siódmoklasiści wracający do szkół po wakacjach, są fizycznie i psychicznie zmienieni i będąc nadal w procesie przemiany, **czują się zbyt dorośli na szkołę podstawową.** Zwiększa się dystans między nimi a mijanymi na korytarzach uczniami klas czwartych czy piątych. Może być to jeden z powodów podejmowania przez niektórych uczniów najstarszych klas działań nacechowanych agresją. Chęć podkreślenia hierarchii związanej z wiekiem w społeczności szkolnej poprzez wykorzystanie przewagi fizycznej to oczywiście nie jedyny powód zachowań agresywnych. Ale takie zjawiska jak szkolna fala wciąż jest obecna w niektórych szkołach średnich. W poprzednim systemie szczególnie w gimnazjach można było zauważyć, że na różne sposoby – także przez przemoc – uczniowie wskazywali koleżankom i kolegom „kto tu rządzi”. Można określić to jako **wymuszenie autorytetu siłą.**

## **Czas przejściowy**

Przed ósmoklasistami stoją bardzo konkretne zadania – zdać z powodzeniem egzaminy, zakończyć naukę w szkole podstawowej, pożegnać kolegów i nauczycieli, zaplanować przyszłość. Siódma klasa to natomiast etap przejściowy między dzieciństwem a dorastaniem. Oczywiście siódmoklasiści muszą również wykonać szereg szkolnych zadań związanych z danym momentem edukacji. Niektóre z tych zadań, na przykład poradzenie sobie ze zwiększeniem liczby przedmiotów, są dla tego etapu specyficzne. Nie są to jednak zadania o tak wysokiej randze, jak zdanie egzaminów ósmoklasisty i zakończenie edukacji w szkole podstawowej. Na to siódmoklasiści muszą poczekać. Każdy z nas zna **uczucie znudzenia i niecierpliwości towarzyszące nam w różnych poczekalniach** – w przychodniach,

na dworcu w podróży. Jeśli spojrzymy na siódmą klasę jak na taką szkolną poczekalnię przed ostatnim rokiem – poważnym krokiem w stronę dorosłości, zyskujemy kolejną odpowiedź na pytanie, co się stało z siódmą klasą?

## Kim jestem?

Jednym z ważniejszych zadań okresu dojrzewania jest **poszukiwanie własnej tożsamości**. Tożsamość ta ma wiele wymiarów. Każdy z nas pełni w życiu różne role, które są elementami tożsamościowej układanki. Są to role rodzinne, zawodowe, w lokalnej społeczności, w relacjach przyjacielskich, we wspólnotach religijnych. Początek dorastania to czas, gdy wszystkie elementy tej układanki są rozsypane, a przed młodymi ludźmi stoi zadanie wybrania odpowiednich fragmentów i złożenia ich. Przez kolejne lata będą pieczołowicie układać swój obraz, wybierając te elementy układanki, które najlepiej do nich pasują.

Tożsamościowy nieład, który towarzyszy im na początku podróży rodzi frustrację i sprawia, że udzielenie odpowiedzi na pytanie “kim jestem” staje się bardzo trudne. Kryzys polega na tym, że **młody człowiek przejmuje odpowiedzialność za swój rozwój i jego kierunek, a prawdopodobnie nie jest na to w pełni gotowy**. Warto pamiętać, że jeśli siódma klasa traci motywację i energię, to jest to zjawisko naturalne i uzasadnione wieloma czynnikami.

I M. Farnicka, Psychospołeczne uwarunkowania pozytywnej adaptacji w adolescencji, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2018.

### Sylwia Jaskulska

prof. UAM dr hab., pedagożka, pracuje na stanowisku profesora w Laboratorium Pedagogiki Szkolnej na Wydziale Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Autorka, współautorka i współredaktorka kilku książek o szkole (np. S. Jaskulska, Ocena zachowania w doświadczeniach gimnazjalistów, S. Jaskulska, Rytuał przejścia. Młodzież szkolna na progu edukacyjnym, M. Dudzikowa, S. Jaskulska (red.), Twierdza. Szkoła w metaforze militarnej. Co w zamian?) i kilkudziesięciu innych tekstów. Członkini Uniwersyteckiego Ośrodka Koordynacyjno-Programowego Kształcenia Nauczycieli. Zastępczyni redaktor naczelnej „Rocznika Pedagogicznego”. Honorowa Ambasadorka oddolnej ogólnopolskiej inicjatywy edukacyjnej Rok Relacji w Edukacji. Doświadczenia naukowe zdobywa i pogłębia poprzez udział w ogólnopolskich i międzynarodowych projektach i współpracując z zagranicznymi ośrodkami uniwersyteckimi. Pasjonatka dramy edukacyjnej.